

#13 stycznia 54

Kochany Mietku,

Winszuję Ci numeru gwiazdkowego „Wiadomości” 1953, nr 51-52 (403-404) z 27 grudnia. Numer liczył 16 stron, opublikowano w nim m.in. następujące teksty: Mariana Hemara "Fraszkopis", Ireny Bączkowskiej "Kama", Karoliny Lanckorońskiej "Grób w Osjaku", Gustawa Herlinga-Grudzińskiego "Pan Samuel Pepys", Kajetana Morawskiego "Klasyczne i romantyczne", Marii Danilewicz "200-lecie British Museum", Wacława Grubińskiego & "Jak poznałem się z Przybyszewskim". i wielu pięknych artykułów. To istotnie imponujący wysiłek.

Co do Karpińskiego Wierzyński w książce "Życie Chopina" (antydat.: New York 1953) w rozdziale "Dwór w Żelazowej Woli", który Mieczysław Grydzewski dostał do druku w „Wiadomościach” [nr 8 (412) z 21 lutego 1954] pisał: „Dzieje miłości zawarte w piosence "Laura i Filon", której słowa napisał słynny poeta Karpiński, a muzykę słynny kompozytor Kurpiński, mogły liczyć na życzliwy posłuch w każdym dworze polskim, każdego niedzielnego wieczoru i to przez kilka pokoleń”. Zapewne Grydzewski zwracał uwagę poecie, że zdanie to dla czytelnika polskiego jest stwierdzeniem rzeczy oczywistej; Wierzyński zastrzega, że do polskiego wydania nie przeredagowywał takich fragmentów. i Kurpińskiego Wierzyński w książce "Życie Chopina" (antydat.: New York 1953) w rozdziale "Dwór w Żelazowej Woli", który Mieczysław Grydzewski dostał do druku w „Wiadomościach” [nr 8 (412) z 21 lutego 1954] pisał: „Dzieje miłości zawarte w piosence "Laura i Filon", której słowa napisał słynny poeta Karpiński, a muzykę słynny kompozytor Kurpiński, mogły liczyć na życzliwy posłuch w każdym dworze polskim, każdego niedzielnego wieczoru i to przez kilka pokoleń”. Zapewne Grydzewski zwracał uwagę poecie, że zdanie to dla czytelnika polskiego jest stwierdzeniem rzeczy oczywistej; Wierzyński zastrzega, że do polskiego wydania nie przeredagowywał takich fragmentów. - sporo jest takich miejsc, ale nie usunąłem ich świadomie. To jest książka Wierzyński w słowie "Od autora" do polskiego wydania biografii Chopina napisał: „Książkę tę napisałem w stulecie śmierci Chopina, z myślą o czytelniku amerykańskim. Czytelnika polskiego proszę, aby zechciał wziąć to pod uwagę”. K. Wierzyński, "Życie Chopina", Kraków 2010, s. 7 pisana dla cudzoziemców i tego jej charakteru nie mógłbym zmienić. Na początku dałem notatkę do czytelnika polskiego, zwracając na to uwagę.

Fotografii panny Carol nie dostałem i nie udało mi się jej tutaj spotkać. Co mam powiedzieć, jeśli ją poznam?

Powiedz Scrutatorowi, że Korzybski nie przebywa w Stanach, bo już zmarł.

Do Grabowskiego nie będę pisał, bo to nie mój „job” Ang.; praca; tu - zadanie, sprawa., wspomniałem mu jednak poprzednio, by spisał swoje wspomnienia i by Ci je posłał. To nie jest człowiek nieznan, lecz utalentowany malarz, pewnie znasz go jeszcze z Warszawy.

Czy słyszałeś, że Łobodowski jest ciężko chory na gruźlicę, co wiesz o tym?

Bardzo wstrząsnęła mnie śmierć Julka Julian Tuwim zmarł 27 grudnia 1953 r. w Zakopanem.

Ściskam Cię serdecznie.

Verte!

P.S. Czy mógłbyś i zechciałbyś mi zrobić uprzejmość i przysłać mi moje Utwory zebrane w wydaniu Przeworskiego? Jeśli ich dostać nie można, czy zechciałbyś dać ogłoszenie w „Wiad[omościach]” od siebie, że redakcja poszukuje tej książki i że nabyłaby ją od właściciela, z tym że ja zwróciłbym Ci koszty? Przepraszam.

Odręczny dopisek na lewym marginesie pierwszej strony:

Kister przysięga się, że Życie Ch[opina] będzie za 1-1½ miesiąca.